

CENA 35 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OŚCZESZ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. ryczałt 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

PRENUMERATA WYNOSI

w Kaliszu miesięcznie 600 Mk.

Na prowincji z przesyłką

pocztową 700 Mk.

Zagranicą 1400 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

№ 146 (7185).

Sobota, dnia 1 lipca 1922 r.

Rok XXX

O A Z A

Dla młodzieży dozwolone.

Szczyt techniki kinematograficznej.

Wielki film amerykański przewyższający wszystkie dotychczas widziane p. t.

Ludzie i bestje

Wielki amerykański sensacyjny
dramat w 6 akt. ze słynną
Eileen Sedwigek
w roli tytułowej.

UWAGA: Eileen Sedwigek contra Marji Walcamp.

Początek w dnie powszednie: 1 seans o godzinie 6.30, ostatni seans o godzinie 9.15. W niedzielę i święta
1 seans o godzinie 4-ej, ostatni seans o godzinie 9.15.

Lekarz weterynarii

Wiktor Wieniawa-Chmielewski,

— b. ordynator szpitala w Białymstoku —
udziela porad, przeprowadza również kastracje i wszelkie szczepienia.

Turek, gmach Starostwa.

Telegramy.

Nowy gabinet

WARSZAWA 30. P. Artur Sławiński wiceprezydent miasta st. Warszawy otrzymał pismo treści następującej:

Do pana Artura Sławińskiego w Warszawie:
Mianuje pana prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie na wniosek pana mianuje:
Min. spraw wewn.—p. inż. Antoniego Kamińskiego.

Min. spraw zagr.—p. inż. Gabriela Narutowicza.

Min. spraw wojsk.—p. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego.

Tymczasowym kierownikiem min. skarbu—p. dr. Kazimierza Zaczka.

Min. sprawiedliwości—p. prof. Wacława Makowskiego.

Ministrem rolnictwa i dóbr państwowych—p. d-ra Józefa Raczyńskiego.

Ministrem przemysłu i handlu—p. d-ra Stefana Ossowskiego.

Ministrem kolei żelaznych—p. inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego.

Ministrem robót publicznych—p. inż. Władysława Ziemińskiego.

Ministrem pracy i Opieki Społecznej—p. Ludwika Darowskiego.

Ministrem Zdrowia Publicznego — p. d-ra Witolda Chodźkę.

Decyzja co do powołania ministra wyznań i oświecenia publicznego, ministra poczty i telegrafów nastąpi później.

Warszawa—Belweder,

dnia 28 czerwca 1922 r.

Naczelnik Państwa (—) J. PIŁSUDSKI.

Oświadczenie p. Sławińskiego do przedstawicieli prasy

WARSZAWA 30. O godz. 11 wiecz. przed udaniem się do Belwederu desygnowany premier przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył im, co następuje: „Gabinet został sformowany. Dwie tylko teki są nieobsadzone, a mianowicie min. oświecenia i poczty i telegrafów. Nie są to jednak najważniejsze resorty i wobec tego zdecydowałem się przedstawić listę członków gabinetu Naczelnikowi Państwa do podpisu.

Tymczasowe kierownictwo min. skarbu obejmie pp. Kazimierz Zaczek obecny dyr. dep. budżetowego w tym ministerstwie, staram się

jednak o pozyskanie dla teki skarbu naszego delegata na konferencji w Hadze p. Jastrzębskiego.

Wyrażono życzenie, abym objął osobiście tekę min. oświecenia. W tej sprawie rezerwuję sobie czas do następnego.

W każdym razie, zanim stanę przed Sejmem, te sprawy będą załatwione. Termin, kiedy nowy rząd stanie przed Sejmem, ustalony będzie w porozumieniu z p. marszałkiem.

Zapytany o charakter rządu p. Sławiński odpowiedział: Mój rząd jest bezpartyjny, ale nie bez programu.

Po tem oświadczeniu p. Sławiński udał się do Belwederu.

Dokoła większości sejmowej

WARSZAWA. Wbrew pogłoskom, jakoby Klub pracy Konstytucyjnej wskutek odmowy p. Michalskiego zamierzał wycofać się z większości rządowej, klub ten zawiadomił koła sejmowe, iż nie chce utrudniać p. Sławińskiemu pracy nad utworzeniem rządu i dopiero odpowiednio do zadeklarowanego programu rządu, zajmie stanowisko względem niego.

Uroczyste objęcie Śląska 8 lipca

WARSZAWA 30. W gabinecie prezydenta Ponikowskiego przy udziale ministrów: Skirmunta i Kamińskiego, oraz podsekretarza stanu Dunikowskiego odbyło się posiedzenie w celu omówienia szczegółów uroczystości oficjalnego objęcia Górnego Śląska przez rząd polski, co będzie dokonane dn. 8 lipca w Rybniku.

Ratyfikacja umowy francusko-polskiej

PARYŻ. Wczoraj zostały wymienione na Quai d'Orsay dokumenty ratyfikacyjne konwencji politycznej polsko-francuskiej.

Wielka katastrofa kolejowa w Berlinie

BERLIN. Do wczoraj wieczór ustalono, że w czasie katastrofy kolejowej, jaka miała miejsce w kolei podziemnej, zginęło 29 osób. Ponadto wiele osób jest rannych.

Na czele spisku komunistów stał student Leon Toeplitz

WARSZAWA. Na czele sprzysiężenia młodych komunistów stał student Toeplitz, syn ławnika miejskiego i znanego przemysłowca.

Dochodzenia w sprawie aresztowanych komunistów trwają w dalszym ciągu.

Cała sprawa przybrała olbrzymie rewizje. Materiał, który wpadł w ręce władz bezpieczeństwa, wykazuje w dalszym ciągu, iż sprzysiężenie młodzieży komunistycznej było wymierzone przeciwko Państwu polskiemu.

Aresztowany w poniedziałek przyznał się do roli naczelnego, którą odgrywał w organizacji komunistycznej.

Mówił o akcji wywrotowej, jaką prowadził przeciwko państwu polskiemu, czerpiąc wskazówki od towarzyszyw moskiewskich.

Leon Toeplitz rok temu jeszcze nie miał nic wspólnego z komunizmem.

Dopiero po wstąpieniu na uniwersytet, młody student stał się zazartym komunistą.

Od tego czasu mieszkanie młodego Toeplitza stało się siedzibą sztabu antypaństwowej organizacji.

Nieustannie w tym domu, Sewerynow, 5, odbywały się zebrania osób podejrzanych, mówiących przeważnie po rosyjsku.

Ostatnio Leon Toeplitz podał się organizacji propagandy w wojsku. Wywrotową pracę, jego w zarodku unicestwiła policja.

Nieudana spekulacja ziemniakami

WARSZAWA 30. Jak się dowiaduje „Kurier” rachuby spekulantów ziemniaczanych zawiody na całej linii. Wydobywają też oni kartofle z ukrycia i rzucają je masowo na rynek. Ceny za korzec w Poznańskim spadły do 1200, a nawet 1000 mk.

Domy się wala

ŁÓDŹ. W ostatnich dniach zanotowano parę nowych wypadków oberwania się balkonów i zawalenia sufitów. Odpadanie kawałków tynku i grzymsów należy tu do wypadków bardzo częstych, niemal codziennych. Wobec tego, katastrofalnego stanu budowli magistrat tułejczy uchwalił polecić wydziałowi budownictwa przeprowadzenie kontroli technicznej wszystkich zabudowań w Łodzi i obmyślenia środków zaradczych na przyszłość.

Wylewy we wschodniej Małopolsce

LWÓW. Ostatnie deszcze ulewne w rejonie Stryja wyrządziły olbrzymie szkody na liniach kolejowych i w gospodarstwach rolnych. Grunty wielu miejscowości zostały zalane, szkody w zasiewach bardzo poważne. Droga ze Stryja do Skolega w dwóch miejscach zupełnie przerwana. Most kolejowy na rzece Opór w obrębie Synowodzka—zagrożony.

O podarki młodzieży dla nauczycieli.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało niedawno okólnik, w którym wyjaśnia, że składanie nauczycielom i kierownikom publicznych szkół powszechnych podarunków przez młodzież szkolną, jakoteż zbieranie na zbieranie pieniędzy między młodzieżą szkolną w celu ofiarowania podarunku z okazji imienin nauczycieli lub przy innej sposobności jest stanowczo niedopuszczalne i tolerowane być nie może pod żadnym pozorem.

List bisk. Władysława Bandurskiego do zjazdu b. członków P. O. W.

Tym co przetrwali katakumby Narodu i wśród szalejącej wojny, mimo najcięższe warunki, z narażeniem własnego życia cichą, mrówczą tajemną pracą, płynącą z gorącego umiłowania Wolności i Niepodległości Polski, rozsadzali wraże zaborcze trony.

Tym, co dziś jawnie, czy to w szeregach żołnierskich, czy przy warsztatach codziennej szarej roboty stoją na straży zdobytego Dobra.

Tym, co nie dają się obalamucić słodkimi słowami zdolnymi usypiać zmęczonego obecnie ducha rodaków, gotowi nadal bronić honoru cnoty, prawości obywatelskiej i godności narodowej. Śle życzenia najlepsze.

Szczęść Boże w dalszej szlachetnej pracy

WŁADYSŁAW BANDURSKI

biskup.

Wilno, 24.6.1922.

Zjazd P.O.W.

Po zjeździe P. O. W. ze wschodu odbył się zjazd P. O. W. z całej Polski. Rozpoczął się w niedzielę nabożeństwem za poległych o godz. 9 rano.

O godz. 10 rozpoczęto obrady. Na prezesa wybrano p. Poniatowskiego, na zastępców pp. Twardo, Bieniewskiego, Niedzielskiego, na asesorów pp. Anusza, Sichne, Malinowskiego i przedstawicieli okręgów.

Po odczytaniu depesz powitalnych i listu ks. biskupa Bandurskiego, wygłosił referat historyczny p. Medard Downarowicz.

O godz. 3 po poł. wygłosili referaty: ideowo-programowy—p. Płahoski, o odznakach—por. Guliński, o samopomocy dla wdów i sierot po członkach P. O. W. dla zdemobilizowanych oraz o sprawach ekonomicznych—p. Poniatowski, kulturalny—p. Niedzielski, statutowy—p. Paschalski.

Wybrano delegację, która odwiedziła Naczelnika Państwa w Belwederze. Naczelnik Państwa, b. komendant P. O. W. zwrócił się do delegacji z następującymi słowami:

Niewiele mam wskazań dla dawnych moich podkomendnych.

Okres najżywszego działania P. O. W. był dla mnie okresem więzienia, dla Was—groźby więzienia.

Moje nazwisko i imię było dla Was symbolem.

Zjawiało się w ciężkich chwilach przy podjętych pracach jako „muszę”—tam, gdzie „nie mogę”.

Pragnąłbym i nadal, byście przy pracy mówili sobie „mogę, bo muszę”. Nie chcę być Waszym sumieniem, wiażąc Was wewnętrznie. Niech każdy idzie drogą, którą wybrałście wspólnie lub którą wybrał sam. P. O. W. chociaż rozrzucone i może różniące się w poglądach (bo tak być może) niech łączy pamięć przeżytych wspólnie, aczkolwiek bezemnie wysiłków. W chwili wahania czy załamań—niech każdy wie, że stoję przy nim jako symbol swego „muszę”. Życzę Wam, by pracy, którą podejmujecie, towarzyszyły cechy dawnych moich żołnierzy: poczucie odpowiedzialności za rzeczy podjęte, które muszą być wykonane i szacunek dla pracy innych, o który tak trudno w Polsce, niezbędny stały warunek zdobycia szacunku dla siebie, byście tej odpowiedzialności i szacunku uczyli nowe pokolenie w Polsce.

W poniedziałek w dwóch posiedzeniach przed i po południem została przedyskutowana i przyjęta następująca rezolucja, stwierdzająca, że 1) Rola historyczna P. O. W. spełniona została całkowicie.

2) Wartości moralne, które tworzyły P. O. W., nie przestały jednak i dziś być żywymi.

Wiara we własne siły w epoce utrwalenia niepodległości musi być w dalszym ciągu systematycznie wyrabiana w społeczeństwie. Ugruntować tę wiarę może na jedynie wypracować w Polsce taki ustrój polityczny i społeczny, któryby człowieka pracującego czy ni pełnoprawnym obywatelem i dzierżycielem rządów oraz świadomym budowniczym przyszłości narodowej. Nastąpić musi bezwzględne oczyszczenie atmosfery społecznej z zarazków rozkładu moralnego. Zwalczyć korupcję i spekulację za łatwym zyskiem lub karierą. Wyłączone być muszą nadużycia władzy, czyniące nieraz ze swobod konstytucyjnych martwą literę. Zwolona być winna wszelka reakcja społeczna, polityczna, ideowa—która zarazą młodzież przez nadużycie szkoły lub przez wsteczną demagogię, a całość życia przez prasę i deprowanie opinii. Pozyskanie być winny również dla państwowości polskiej mniejszości narodowej, te przedewszystkiem, które zamieszkują na naszych kresach Wschodnich, to jest pierwszym warunkiem oparcia polskiej polityki zagranicznej na programie skupienia wyzwolonych narodów między morza bałtyckiego—czarnomorskiego w celu współpracy pokojowej i obrony przeciw wspólnym wrogom: Rosji i Niemcom.

W Polsce położonej tak niebezpiecznie pod względem strategicznym, przysposobienie narodu do walki domowej jest pierwszorzędnym czynnikiem obywatelskim, jak również wymogiem demokratyzmu, który za jedno z głównych swych zadań musi stawiać wychowanie żołnierza na obywatela, a obywatela na żołnierza.

3) Wobec tego zjazd—uznając za słuszne zlikwidowanie z roku 1918 P. O. W. w pierwotnej swej formie, oddając hołd zaszczytnej przeszłości i cześć poleg-

łym za Ojczyznę członkom P. O. W. uchwała:

utworzyć stowarzyszenie, które skupi przedewszystkiem elementy, zaprawione do śmiałego czynu przez udział swój w walce o niepodległość bez względu na ich przynależność do tej, czy innej partii politycznej.

opatrzyć statut stowarzyszenia tego deklamacją ideową, zobowiązującą do pracy publicznej w myśl ideologii potężnej oraz powszechnego pogotowia zbrojnego narodu.

a przytem stworzyć ze stowarzyszenia tego ośrodek realnej pracy społecznej, mającej na celu samopomoc, tworząc inicjatywę gospodarczą oraz szeroki rozwój placówek kultury narodowej.

O prawdę.

NNr. 81, 102, 105 i 106 „Robotnika” umieszczono artykuły, przedstawiające działalność b. burmistrza m. Konina, p. Józefa Kowalskiego w fałszywym świetle i rzucające cień na dobrą imię i czciwość p. Kowalskiego. Rada Miejska miasta Konina, obeznana najgruntowniej z działalnością p. Kowalskiego tak przez specjalnie ad hoc wyznaczone komisję, jak i przez dochodzenia delegowanych urzędników, uważa za konieczne, tendencyjne pачenie faktów, wyjąskrawionych i zarzucających p. Kowalskiemu jako burmistrzowi reg nadużyć, sprostować w tym celu wyjaśnić, że p. Józef Kowalski objął stanowisko burmistrza m. Konina w grudniu 1918 roku w krytycznej chwili zupełnego wyczerpania funduszy miejskich i groźnej pod stawy rzeszy bezrobotnych. Uruchomienie jakichkolwiek robót miejskich i zdobycie na nie środków, materialnych, było pierwszym zadaniem najpilniejszym nowego burmistrza. O uzyskaniu na ten cel jakichkolwiek kredytów państwowych, długów czy krótko terminowych w tym czasie koniec 1918 i początek 1919 roku nie mogło być mowy, zresztą czas, a właściwie głód rzeszy robotniczych naglił, długa więc procedura starań niedostatecznie zresztą zasobnego wówczas rządu, nie przedstawiała widoków powodzenia. Aby zdobyć na cel powyższy środki materialne, ówczesny burmistrz p. Józef Kowalski, sprzedawał remanent cukru, przydzielonego Magistratowi przez Ministerstwo Aprowizacji, podług list mieszkańców sporządzonych na ten użytek jeszcze za czasów okupacji i przedstawiających rzeczywistą ilość konsumuentów kontyngentowego cukru. Specjalny delegat urzędu walki z licwą i spekulacją po bardzo szczegółowym zbadaniu księgowości, stwierdził, że remanent sprzedawano po cenach kontyngentowych z oddzielnymi księgowanym nadatkami na bezrobotnych i że uzyskane w ten sposób sumy, były całkowicie użyte na roboty miejskie jako to: sypanie wałów ochronnych, robotę bulwaru itp., dające pracę i zarobek liczny robotnikom; o jakiegokolwiek korzyści osobistej, odniesionej stąd przez p. Kowalskiego, nie może być mowy, aluza więc artykułu z dnia 21 marca r. b. za Nr. 81 „Robotnika” do „Karjery milionera” p. Kowalskiego z związku ze sprzedażą cukru, jest insynuacją, tchnącą partyjnością i prywatą.

Rada Miejska miasta Konina jest zdania, że więcej korzyści przyniosło państwu, względem m. Koninowi, jako jego części składowej, sprzedanie remanentu cukru w sposób i na użytek wyżej wymieniony, niż zwrócenie tego remanentu do dyspozycji miejscowej ekspedytury byłego Ministerstwa Aprowizacji.

Zarzut, dotyczący sprzedaży towarów przydzielanych przez PUZAP z doliczeniem 375 proc. do cen zakupu, jest również tendencyjnie złośliwym i zbyt uogólniający. Towary te sprzedawane były specjalnie o tworzonym na ten cel zatrudniającym 5-ciu pracownikami w sklepie miejskim po cenach przystępnych, ku ogólnemu zadowoleniu mieszkańców miasta i okolicy, a że niektóre towary sprzedane w czasie znacznie odległym od chwili zakupu, robią wrażenie sprzedanych z zarobkiem 375 proc., to przypomnieć należy tutaj musimy, że wywołane to zostało zwiększenie kosztów handlowych, które w tym okresie wyniosły 1500 do 2000 proc. Nadmienić przy tem należy, że ludzie niezamożni i instytucje filantropijne otrzymywały na specjalne polecenie burmistrza i komisji sklepowej towary po cenie kosztu, a czasem nawet bezpłatnie.

Nabywanie przez p. Kowalskiego towarów, przywiezionych dla Skłupy w żadnym razie nie może obciążać nabywcę, który jako dbały o zasilenie funduszy miasta gospodarz, odkupił to, co inni za zbyt wiele dla siebie uznali. I ta transakcja, jak i poprzednie żadnymi korzyściami osobistymi p. Kowalskiemu nie przyniosła.

Prostując niniejsze fałszywe i insynuacje, dotyczące go spodarki miejskiej, a przede wszystkim p. Kowalskiego, jako b. burmistrza miasta Konina, Rada Miejska m. Konina uważa za potrzebne zaznaczyć, że p. Józef Kowalski w czasie 24 miesięcznego trwania na stanowisku burmistrza, t. j. do chwili wstąpienia do armii ochotniczej w lipcu 1920 roku, pracą swą, energią i zabiegliwością często z uszczerbkiem dla własnych interesów, poświęcił wielkie dla miasta zasługi i nie wyciągał ręki po zasiłki rządowe, zdołał nabyć w tym czasie nową lokomotywę wiele milionowej wartości dla elektrowni miejskiej, kupił dom na pomieszczenie Szkół Miejskich oraz rozpoczął szereg robót inwestycyjnych. To też w uznaniu dla owocnej działalności p. Kowalskiego, jako b. burmistrza Rada Miejska m. Konina dała wyraz na posiedzeniu Rady w dniu 11-go maja r. b., mianując go honorowym obywatelem miasta Konina.

1889.

KRONIKA.

— MIEJSKI PODATEK OD LOKALI NA R. 1922.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu reskryptem z dn. 20 czerwca 1922 r. SM. 3298, zatwierdziło uchwalone przez Radę Miejską miasta Kalisza w dniu 13 marca r. b. następujące stawki miejskiego podatku od lokali na 1922 rok, t. j. od lokali, płacących czynsz (względnie wartość czynszu) do 600 mk. rocznie 40 proc.; ponad 600 mk. do 1300 70 proc.; ponad 1300 mk. do 2000 90 proc.; ponad 2000 mk. do 3200 150 proc.; ponad 3200 mk. do 4000 200 proc.; powyżej 4000 mk. 300 procent.

Do stawek tu podanych obowiązuje statut, ogłoszony w dzienniku ustaw państwowych z dnia 16 maja 1922 r. nr. 34 poz. 294, str. 512/4.

Z powodu niezatwierdzenia specjalnej składki na utrzymanie miejskiej straży bezpieczeństwa (czyli tak zw. podatku na stróżów nocnych) Rada Miejska m. Kalisza uchwałą z dnia 26 czerwca r. b. postanowiła podwyższyć wykazane stawki podatku od lokali do wysokości kwot, pokrywających niezatwierdzony podatek na stróżów nocnych, których utrzymanie ze względu na bezpieczeństwo publiczne jest niezbędne. Dodatkowe stawki po zatwierdzeniu ich przez Władzę Nadzorczą zostaną doliczone procentowo do wykazanych powyżej stawek podatkowych, co swego czasu poda się do publicznej wiadomości.

Magistrat.

1877.

— OSOBISTE.

W zakładzie Hydropatycznym w Parku, między innymi gośćmi przebywa pani Daniłowska, żona znanego poety i pisarza Gustawa Daniłowskiego.

— OSTATNI TERMIN składania deklaracji o podatku dochodowym upływa z dniem dzisiejszym. Kto nie przedstawi takiej deklaracji, będzie musiał zapłacić podatek, w wysokości, jaką określi komisja podatkowa i oprócz tego karę do 10.000 marek.

— OGŁOSZENIE.

Wszyscy uczniowie i studenci, urodzeni w 1901 roku, oraz z innych roczników, którzy przed komisję Przegładową nie stawiali, a otrzymali karty odroczenia z art. 64, winni się stawić w P. K. U. w Kaliszu w dn. 7 lipca r. b. o godz. 9-tej rano w celu wymiany kart odroczenia.

— POWIEKSZENIE POW. KONINSKIEGO.

Dnia 14-go b. m. została wcielona do Koninowskiego pow. gmina Piotrkowice, należąca poprzednio do powiatu Kolskiego. Rzeczona gmina stanowiła daleko wsiągnięty w nasz powiat klin, stąd widoczna była potrzeba odcięcia klinu ku wygodzie ludności na rzecz naszego powiatu. Jedynie wieś Dąbrowa pozostała w pow. Kolskim.

— Z KINA „OAZA”.

Kuchliwa dyrekcja kino-teatru „Oaza” sprowadziła rekordowy film amerykański p. t. „Ludzie i Bestje”. Nic dziwnego, że obraz ten cieszy się zasłużonym powodzeniem, gdy rolę bohaterki gra znakomita artystka amerykańska, Eileen Sedwig, która urodziła się z ręcznością przewyższającą Marję Walec.

— UROCZyste OTWARCIE „BŁAWATU POLSKIEGO”. W dniu 27 b. m. o godz. 10½ rano nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie „Bławatu Polskiego”, mieszczącego się przy Nowym Ryнку. Poświęcenia dokonał ks. Rutkowski, który w swym przemówieniu stawiał na czoło ideę „stwój do swego”, która może tylko wzmocnić i utrzymać na wysokim poziomie nasz handel i zakonczył, życząc oddziałowi Kaliskiemu w najserdeczniejszych słowach powodzenia. Z kolei przemawiał pan Skrzypczyński z Ostrowa, jeden ze współników firmy—w imieniu całej Spółki podkreślając, że zadaniem spółki nie jest gromadzenie kapitałów, a w pierwszym rzędzie uzdrowienie naszego handlu przez jaknajszersze stosowanie zasady: „swój do swego”. Następnie przemawiał p. Wierusz, kierownik oddziału kaliskiego, dając wyraz radości, że jako pierwszemu danem mu jest na ziemi kaliskiej działać i popierać handel rodzimy. Szereg przemówień zakończył prezes sądu pan Młynarski, witając gorąco mi słowa powstanie nowej placówki.

Nowej placówce życzymy jaknajwiększego powodzenia i rozwoju.

— WARSZAWSKA WESOŁA MUZA W KALISZU. We wtorek, dnia 4 lipca odbędzie się w sali Lizem. Chrześ. Piekarska 7, jeden wieczór gości warszawskich przy udziale takich znakomitych sił, jak Sylwia Nowicka, doskonała pieśniarka, która między innymi pieśniami odśpiewa szlagierową piosenkę, p. t.: „Bolszewicka nowość”, Karol Hanusz, ulubieniec stolicy, jak również naszego grodu, który olśni swymi nowymi piosenkami, Zofia Pflaus, znakomita primabalerina odtańczy szereg cudnych tańców, Kazimierz Burski a kompanjator. Clou wieczoru duety, tańce i śpiew apasów. One-Step, Nowe Schimmy odtańczy Sylwia Nowicka i Karol Hanusz. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Pp. Mayera.

— SZCZEPNIENIE OSPY.

Wzorem lat poprzednich odbywać się będzie bezpłatnie od 28 czerwca do 13 lipca w sali Straży Ogniowej. Matki, mające dzieci do szczepienia, zechcą się zastosować do rozporządzenia policji i stawić podług wskazanych przez nią terminów.

SCHWYTANIE BANDYTŲ

Niedawno donosiliśmy o napadzie bandyckim na samochód, przyczem śmiały opryszek obrabował wszystkich pasażerów, jadących do Konina na parę milionów, a nawet odebrał jednemu z nich rzadcy z Tuszowa rewolwer. Obecnie, jak się dowiadujemy opryszek ten został schwytany i znajduje się pod kluczem. W zeszłym tygodniu policja w Ostrzeszowie, na podsta wie wskazówek jednego z mieszkańców tego miasta aresztowała poszukiwanego od dawna, zbiegłego z więzienia bandytę Grabowskiego, przy którym znaleziono znaczną ilość pieniędzy, a między innymi dolary i franki oraz dwa rewolwery: duży mauser i brauning. Indagowany przyznał się do napadu bandyckiego pomiędzy Sieradzem i Błaszakami, dokonanego niedawno. Wskutek czego odesłano go do Sieradza. Obecnie policja kaliska, mając na uwadze, że podczas napadu na samochód koniński, zabrano jednemu z pasażerów franki i dolary, oraz brauning, przyszła do przekonania, że sprawcą na padu był nikt inny, tylko Grabowski, który przetrwał się przy swych operacjach bandyckich z jednego powiatu do drugiego, aby zmylić ślad ścigającej go policji. Grabowski, okuty w kajdany, sprowadzony zostanie w tych dniach do Kalisza, w celu skonfrontowania go z poszkodowanymi i ostatecznego oddania w ręce sprawiedliwości.

NOWA SZOSA W KALISKIEM

Tutejszy wydział powiatowy, przystąpił intensywnie do połączenia m. Kalisza szosą z byłym Księstwem Poznańskim przez Kościelną Wieś. Szosa ta prowadzić będzie do Gołuchowa przez Kuchary.

Naczelnie kierownictwo nad budową drogi powierzone inżynierowi powiatowemu p. Pajchelowi. Brak należytej drogi w tym kierunku dawał się dotkliwie odczuwać, ale pomijając już samą celowość drogi, to budowa jej spowodowała doraźne rezultaty, gdyż pozwoliła zatrudnić wielu bezrobotnych, których tak wie lu posiadamy.

ZJAZD DELEGATÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ

Magistrat m. Łodzi zainicjował zjazd Komisji i działaczy opieki społecznej. Zjazd ten zwołany został w Warszawie na 17 i 18 czerwca, jednak ku najwyższemu zdziwieniu wszystkich delegatów, którzy w liczbie kil ku dziesięciu na zjazd się zjechali. Organizatorzy zjazdu nie wiedzieli gdzie zjazd się odbędzie i w końcu oświadczyli przybyłym, iż wobec choroby prelegenta obrady nie odbędą się. Sądymy, iż podobne traktowanie nie przyczyni się do rozwoju opieki społecznej i nie zachęci do pracy na przyszłość i nie zdziwilibyśmy się gdyby na ponownie zwołany zjazd nikt z delegatów nie przyjechał.

ZE STRAZY OGNIOWYCH WIEJSKICH

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Sędzimirówicach majówka ochotniczej straży przy udziale ochotniczych straży: Sędzimirówickiej, Domaniewskiej, i Maciszewickiej. Organizatorami majówki byli pp. Andrzej Filipiak, prezes Straży Sędzimirówickiej oraz prezes straży Stawskiej, p. Garczyński. Zabawa odbyła się przy dźwiękach orkiestry. Druhowie w harmonijnym nastroju bawili się ochoczo i serdecznie za co w końcu zabawy owacyjnie dziękowano zarządowi gospodarzom.

Nowy zarząd straży Sędzimirówickiej cieszy się niezwykle uznaniem tamtejszych mieszkańców, w skład jego weszli: prezes p. A. Filipiak, zastępca J. Plota, skarbnik J. Kowalski, na sekretarza ruchliwego i oddanego całemu sercem zorganizowanej przez siebie Straży p. Józefa Plucińskiego, pozatem na członków pp.: J. Urbanowski, A. Błasiak, J. Kałużnego i J. Kozłowski. Skład Komisji rewizyjnej stanowią: pp.: J. Gutowski, P. Wiśniewski i Fr. Urbanowski. Naczelnikiem Straży Sędzimirówickiej, której skład wynosi 32 członków czynnych, a która w wielu wypadkach odznaczyła się swym sprawnym i technicznym wyszkoleniem jest p. Paweł Kubisiak, zastępca K. Zdyb.

ZASIEWY I ZBIORY W R. 1920-21.

Świeżo opuściło prasę opracowane przez główny urząd statystyczny zestawienie produkcji rolnej zeszłego roku gospodarczego (Zasiewy i zbiory w 1920-21 roku, odbitka z „Miesięcznika statystycznego“, str. 21, cena 200 mk.). Jest to pierwsza publikacja tego rodzaju, dająca szczegółowe zestawienie zasiewów i zbiorów dla całego państwa polskiego. Część pierwsza zawiera ogólną charakterystykę zbiorów 1920-21 roku i wraz z interesującym zestawieniem porównawczym z zbiorami roku poprzedzającego i lat przedwojennych. W tejże części przytoczone są ciekawe i poraż pierwszy ogłaszane dane, dotyczące zużycia ziemi uprawnej na paszę oraz rozpowszechnienia chwastów i pasożytów na zbożach. W drugiej części podane są zasiewy i zbiory wszystkich ziemiopłodów według województw i ostatniej dla pięciu ważniejszych ziemiopłodów, zestawienie według powiatów. Ponieważ Polska jest położona na długo krajem przedewszystkiem rolniczym, publikacja ta powinna nie tylko znaleźć się na biurku specjalistów-ekonomistów, statystyków i urzędników, ale i trafić do rąk każdego interesującego się rozwojem tej najważniejszej gałęzi życia gospodarczego kraju.

OBWIESZCZENIE

Do rejestru handlowego, działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 6 maja 1922 roku pod Nr. 37 następującą firmę:

„Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Gmachów w Kaliszu, Spółka Akcyjna“ z siedzibą w Kaliszu przy ulicy Al. Józefiny Nr. 10. Celem spółki jest nabywanie placów i nieruchomości oraz budowa eksploatacja domów w Kaliszu. Kapitał zakładowy spółki stanowi 2500000 mk. podzielonych na 5000 akcji po 5000 marek każda; przyczem akcje są w 40 proc. stosunku na okaziciela, a w 60 proc. stosunku imienne. Radę Zarządzającą stanowią: Prezes Ludomir Puławski, zamieszkały w Grzymiszewie, powiatu Konińskiego, wiceprezes Henryk Chrzanowski, członekowie: Bolesław Chrzanowski, Leon Dziwulski, Teodor Deutschman i Mieczysław Szaras zamieszkali w Kaliszu. Rada Zarządzająca prowadzi wszystkie interesy spółki. Wszelką korespondencję spółki podpisuje jeden tylko członek Rady lub dyrektor zarządzający, bądź prokurent. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne, tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych, oraz czeki na rachunek bieżący podpisują dwaj członkowie rady zarządzającej, lub jeden członek rady zarządzającej łącznie z dyrektorem zarządzającym, lub też dyrektor zarządzający łącznie z prokurentem. Do odbierania z pocztu pieniędzy, posyłek i dokumentów dostatecznym jest podpis jednej z wyżej wymienionych osób. Firma jest spółką akcyjną. Statut spółki został zatwierdzony postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 15 lutego 1922 roku i ogłoszony w „Monitorze Polskim“ Nr. 66 z dnia 21 marca 1922 roku. Czas trwania spółki nieograniczony.

Kalisz, dn. 21 czerwca 1922 roku. 1845

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

OBWIESZCZENIE

Do firmy „Laudowicz, Dorwalski, Pokora i S-ka“ Nr. 2671 rejestru handlowego, działu A. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto następujące wpisy:

WPIS DRUGI

Wspólnik firmowy Franciszek Kluszczyński wystąpił ze spółki i sprzedał swoje prawa do tejże spółki Józefowi Kubjakowi, zamieszkałemu we wsi Antonin, gminy Szadek. Komandytariuszka Marianna Kluszczyńska sprzedała swe prawa w spółce Józefowi Kubjakowi. Kapitał zakładowy spółki został powiększony do sumy marek 1000000 przez przyjęcie następujących wspólników komandytowych z wyszczególnionymi niżej kapitałami: 1) Franciszka i Michalina małżonków Arcykowski z kapitałem 6000 marek, 2) Tomasza Bednarka—4000 mk., 3) Tomasza Babińskiego—8000 mk., 4) Walentego Bobińskiego—9000 marek, 5) Tadeusza Cieślińskiego 10000 marek, 6) Antoniego Cieślaka 8000 marek, 7) Piotra Ciszewskiego—3000 mk., 8) Kacpra Czajkowskiego—7000 mk., 9) Jadwige Dębińska 1000 marek, 10) Aleksandra Dobersztajna 10000 marek, 11) Julje Duczyńska—2000 marek, 12) Jana Findera 4000 marek, 13) Łukasza Florczaka—8000 marek, 14) Walerjana Formańskiego—9000 marek, 15) Karola Glazenappa 1000 mk., 16) Józefa Goszczyńskiego 1000 marek, 17) Franciszka Hajnycha—1000 marek, 18) Stanisława Jonczyka—1000 marek, 19) Wincentego Jaworskiego—10000 marek, 20) Wincentego Kielkiewicza—1000 marek, 21) Franciszka Kluszczyńskiego—29000 marek, 22) Jarosława Kobyleckiego—10000 marek, 23) Halinę Kokczyńską, 2000 marek, 24) ks. Bronisława Kowalskiego—10000 marek, 25) Jana Krakowskiego—9000 marek, 26) ks. Stanisława Królaka 11000 marek, 27) Ludwika Krusza—3000 marek, 28) Marje Kuchciak—11000 marek, 29) Józefa Laudowicza—88000 marek, 30) Michała Lipińskiego—10000 marek, 31) Bolesława Lipke—9000 marek, 32) Mikołaja Marciniaka—5000 marek, 33) Mariannę Miczuga—3000 marek, 34) Zygmunta Myszkińskiego—6000 marek, 35) Szczepana Niewiadomskiego—8000 marek, 36) Bolesława Oczechowskiego—10000 marek, 37) Bolesława Orłowskiego—10000 marek, 38) Szymona Pawlaka—1000 marek, 39) Antoninę Pawlikowską—1000 marek, 40) Daniela Pieszczyńskiego—3000 marek, 41) Józefa Pilńskiego—4000 marek, 42) Adolfa Pohla 2000 marek, 43) Franciszka Pokory—5000 marek, 44) Mikołaja Pokory—4000 marek, 45) Włodzimierza Pruskiego—2000 marek, 46) Józefa Rakowskiego—25000 marek, 47) Jana Ratajewicza 9000 marek, 48) Jana Rembielińskiego—66000 marek,

49) Antoniego Rybickiego—1000 marek, 50) Józefa Sakowskiego 10000 marek, 51) ks. Stanisława Siecińskiego—12000 marek, 52) Zygmunta Józefa Siemiątkowskiego—25000 marek, 53) Józefa Skrzypińskiego—1000 marek, 54) Szymona Smażyka 3000 marek, 55) Stanisława Sojcekiego—1000 marek, 56) Monikę Stanisławską—3000 marek, 57) Ludwika Stankiewicz—5000 marek, 58) Lucjana Strychowskiego—9000 marek, 59) Franciszka Strzebińskiego—7000 mk., 60) Marianna Stalińskiego—9000 marek, 61) Adama Świąteckiego—13000 marek, 62) Aleksandrę Sypniewską—10000 marek, 63) Ludwika Szczawińskiego—10000 marek, 64) Florentynę Szendler—5000 marek, 65) Ignacego Szokałskiego—9000 marek, 66) Stanisława Szuberta 9000 marek, 67) Stanisława Szwanowskiego—1000 marek, 68) Józefa Szymańskiego—2000 m., 69) Michała Szymczaka—9000 marek, 70) Wawrzyńca Szymasiaka—10000 marek, 71) Stanisława Tomczyka—1000 marek, 72) Jana Twardowskiego—12000 marek, 73) Stefana Wawrzyńskie-wicza—3000 marek, 74) Janinę Wieszczońską—5000 marek, 75) Franciszka Wojteczaka—10000 marek, 76) Józefa Wrońskiego—5000 marek, 77) Władysława Zagnera—7000 marek i 78) Karola Truszkowskiego—1000 marek.

WPIS TRZECI

Firmę zmieniono na „Spółka Firmowo-Komandytowa Młyn Parowy w Zduńskiej Woli Laudowicz, Dorwalski, Pokora i S-ka“. Na wspólników firmowych przystąpili: Jarosław Kobylecki, zamieszkały w Zduńskiej-Woli, Zygmunta Józef Siemiątkowski, zamieszkały w Meckiej-Woli, Adam Świątecki, zamieszkały w Szadku, Bolesław Pawlikowski, zamieszkały w Zduńskiej-Woli, Leon Szymasiak, zamieszkały w Szadku, Jan Twardowski, zamieszkały w Chodakach, Bolesław Lipke, zamieszkały w Zduńskiej-Woli i Szymon Smażyk, zamieszkały w Grabowcu — Grabowcu—wszyscy powiatu Sieradzkiego. Na członków zarządu wybrano dnia 9 października 1921 roku: 1) Zygmunta Siemiątkowskiego, 2) Adama Świąteckiego i 3) Kazimierza Dorwalskiego.

Kalisz, dnia 24 czerwca 1922 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

1861

OBWIESZCZENIE

Do rejestru handlowego, działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 21 kwietnia 1922 roku pod Nr. 34 następującą firmę: „Cegielnia Majków“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we wsi Majków, gminy Tyniec, pow. Kaliskiego. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż cegieł, dachówek i wszelkich innych wyrobów wchodzących w zakres przemysłu cegielnianego. Wspólnikami są: 1) Emil Sztark, 2) Dawid Edelszeim, 3) Simon, vel Samson, Skowron, 4) Albert, vel Alie, Klinger, 5) Uszer Klinger, zamieszkali w Kaliszu. Kapitał zakładowy, całkowicie wpłacony wynosi 500000 marek, podzielonych na 100 udziałów po 5000 marek każdy, z których to udziałów posiadają: 1) Emil Sztark 20 udziałów, 2) Dawid Edelszeim 20 udziałów, 3) Simon, vel Samson Skowron 20 udziałów, 4) Albert, vel Alie Klinger 20 udziałów, 5) Uszer Klinger 20 udziałów. Zarządcą spółki jest Emil Sztark, zamieszkały w Kaliszu. Wszelkie zobowiązania, zry i weksle winny być popisywane albo przez Emila Sztarka, Edelszeima i jednego z pozostałych trzech wspólników albo przez Emila Sztarka i dwóch z trzech wspólników: Skowrona i braci Klinger, albo też przez Edelszeima i dwóch z tychże trzech wspólników: Skowrona i braci Klinger pod pieczęcią firmy. Firma jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą, na mocy aktu z dnia 18 kwietnia 1922 roku za Nr. 338, sporządzonego przed notariuszem Cybulskim w Kaliszu, na lat pięć, licząc od 1-go kwietnia 1922 roku, z prawem automatycznego przedłużenia spółki na następne pięć lat, o ile żaden ze wspólników nie zawiadomi notarja nie pozostałych wspólników na sześć miesięcy przed upływem pięciolecia o zamiarze rozwiązania spółki.

Kalisz, dnia 20 czerwca 1922 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

1830

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Konkurs ofert szmaty

dnia 4. VII. 22. r.
o godz. 10 rano na

mundurowe, jutowe, kożuchowe, i mieszane znajdujące się w Poznaniu w Skł. Mundurowych przy ulicy Polnej. Przy ofercie konieczne wadium w wysokości 10% sumy kupna. Wpłacać należy do P. K. O. na konto Eksp. „DEMAT” Poznań, 202.556. Informacje i przepustki w Eksp. „DEMAT” Poznań, Pawła 7. Maszalnica. 1878

NAPRAWY motorów elektrycznych - - dynamo-maszyn - -

wykonują
K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Zarząd Płatego Kaliskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

zawiadamia niniejszym, iż na zasadzie decyzji i Rady z dnia 25 czerwca 1922 r. Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Majkowskiej № 1. w pierwszym terminie w dniu 2 lipca r. b. o godzinie 3 po południu, w razie niedojścia do skutku w ostatecznym terminie tegoż samego dnia o godzinie 5 po południu. 1882

Zarząd.

Do odstąpienia zaraz sklep z mieszkaniem

(dwa pokoje i kuchnia)
w Ostrowie, ulica Kaliska 12.
Wiadomość tamże. 1881

Udzielam lekcji

muzyki

podczas wakacji na fortepianie.
Ulica Podgórze 11, I piętro.

Zgineła karta bezterminowe- go urlopu

wydana przez PKU. w Kaliszu
na imię Stanisława Kowalskie-
go, rocznik 1895. 1876

**Zgineła karta
bezterminowego urlopu**
wydana przez 11 Pułk Ułanów
w Garbolinie na imię Klibra
Stanisława rocznik 1897. 1885

**Zgineła karta beztermino-
wego urlopu**
wydana przez PKU. w Kaliszu
na imię Ignacego Zdyba,
rocznik 1890. 1884

**Sprzedam
200 beczek dębowych**
Wiadomość: 1886
Hotel Francuski w Kaliszu.

**Poszukuję
mieszkania zaraz** 1880
3-4 pokoje z kuchnią.
Zgłoszenia: ulica Nowokolejo-
wa 109, dom p. Kulikowskie-
go. Pośrednictwo pożądane.

**Gwintowniki gazowe i
gwintowniki Wh rwortha
najtaniej sprzedaje**
POZNANSKI Warszawa, ul.
Marszałkowska 72. 1246

12 maszyn 4 1/2 metr. czo-
lenkowe (Siffli)
10 maszyn ręcznych, oraz
duża sala do wydzierża-
wienia.

Wiadomość w fabryce
J. KUNIG i S-ka,
ulica Piskorzewie 6. 1868



PIEGI i PRYSZCZE

usuwa radykalnie

krem „EROS”

Żądać w aptekach skład. apt. i perfum

Sprzedaż

TORFU

na Lisie, 4 kilometry pod
Kaliszem. Bliższe wiado-
mości tamże, lub* u p. Pe-
dy, cegielnia Rypinek. 1784

OGRODNIK ŻONATY

pracował u Ulrycha w Warszawie
9 lat, u państwa Bardzińskich w So-
kółowie 7 lat, u hr. Branickich w Sta-
wischach 6 lat, u hr. Leduchowskich
na Wołyniu 9 lat, u państwa Suskich
w Rozdzałach 2 lata, poszukuje we
większych majątkach odpowiedniej
posady od października.

Laskawe zlecenia:

Kalisz, Apteka P. Piotrowskiego
Rozdzały-Ogrodnik. 1773

INŻYNIER

S. Poradowski,

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki № 20, tel. 62.
BIURO TECHNICZNE I WARSZTAT
REPERACYJNY.

POLECA ZE SKŁADU: maszyny elektryczne, mo-
tory do prądu miejskiego, liczniki, lampki, żarów-
ki i wszelkiego rodzaju materiały do prądu silnego.
Ogniwa, (elementy) do dzwonek, dzwonki i tele-
fony. Akumulatory i kwas do takowych. Induk-
tory do motorów. Wykonuje wszelkiego rodzaju
instalacje. Reperacja maszyn i aparatów elektrycz-
nych. Pompy do wody połączone z elektromoto-
rami. Pasy, wodowskazy, szkła, pakunki, itp.,
materiały techniczne.

Najstarsza
drukarnia
w Kaliszu.

ŁADNIE

Największy
zakład gra-
ficzny
w ziemi
Kaliskiej

DRUKARNIA

„GAZETY KALISKIEJ”

SPOŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki
graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formula-
rze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia
ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment
— — — — — czołonek najnowszych kroi. — Własna introligatornia. — —

T A N I O

S Z Y B K O

Maszyny
poręczne
poruszane
elektrycz-
nością

I DOKŁADNIE

Maszynki
zacierne
Stereoty-
pownia